Warszawa, 4.11.2021 r.

INFORMACJA PRASOWA

**W pandemii rolnicy hodują zadłużenie**

**Mimo trudnej sytuacji i negatywnego wpływu pandemii na wiele obszarów gospodarki, w 2020 r. rosły ceny poszczególnych produktów rolnych i wartość ich skupu, wyraźnie poprawiło się też saldo obrotów handlowych Polski w tym zakresie. Jak wynika z danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy informacji kredytowych BIK, nie przełożyło się to jednak na poprawę płynności finansowej rolników. Ich nieuregulowane na czas zobowiązania względem kontrahentów i banków od początku pandemii w marcu 2020 r. do końca września br. wzrosły do blisko 680 mln zł. Oznacza to skok zadłużenia o jedną trzecią, wobec 16 proc. odnotowanych przez firmy z wszystkich sektorów łącznie.**

Jak wynika z danych Ministerstwa Rolnictwa, w 2020 r. saldo Polski w obrocie artykułami rolno-spożywczymi było dodatnie i osiągnęło poziom 11,7 mld euro, co oznacza wzrost o ponad 11 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego z kolei wartość skupu produktów rolnych w cenach bieżących systematycznie się zwiększa: między 2019 a 2020 rokiem wzrosła z 65,6 mld zł do 67,2 mld zł. Dla porównania, w 2010 r. było to 41,3 mld zł. GUS wskazuje też na rosnące ceny produktów rolnych w skupach – we wrześniu 2021 r. podwyższyły się one o 15,3 proc. w stosunku do analogicznego miesiąca 2020 r. W skali roku najbardziej w skupie zdrożały ziarna zbóż (pszenica i żyto po 36,9 proc.), ale też bydło – 26,6 proc., drób 22,8 proc. czy mleko – 12,7 proc. Ten optymistyczny obraz nie do końca znajduje odzwierciedlenie w poprawie kondycji płatniczej rolników.

*Źródło: Rejestr Dłużników BIG InfoMonitor i baza BIK*

– *Wydawałoby się, że przy wzroście cen skupu o blisko jedną piątą, rolnicy powinni bez większych problemów odrabiać zaległości. Niestety, jednocześnie doświadczyli niesamowitego skoku kosztów produkcji – podrożały nawozy, środki ochrony roślin, prąd, paliwo i woda. Chwieje to płynnością finansową i przekłada się na opóźnienia w regulowaniu rat kredytów i płatności wobec dostawców* – mówi **Sławomir Grzelczak**, prezes BIG InfoMonitor.

Niespłacane w terminie zobowiązania wobec banków i kontrahentów sektora Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo (zgodnie z klasyfikacją PKD) zbliżyło się we wrześniu tego roku do 680 mln zł. Zdecydowanie największy udział, m.in. ze względu na swoją rolę w gospodarce mają tu zaległości Rolnictwa 332 mln zł oraz Działalności usługowej wspomagającej rolnictwo – 219 mln zł. Na Leśnictwo przypada niecałe 92 mln zł, a na Rybactwo poniżej 37 mln zł.

Rolnictwo to jeden z sektorów, którego przeterminowane zobowiązania w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i bazie informacji kredytowych BIK przyrastają w ostatnim czasie zdecydowanie bardziej niż pozostałych branż.

– *Sytuacja ta może wynikać z trudniejszych warunków działania i pogorszenia się płynności finansowej, ale wpływ na statystyki może mieć także większa niż wcześniej determinacja wierzycieli w zgłaszaniu dłużników do baz BIG InfoMonitor i BIK. W rezultacie przez półtora roku, od początku pandemii, zaległości sektora podwyższyły się dwa razy bardziej niż ogółu przedsiębiorstw. Wzrosły o jedną trzecią, czyli o niemal 183 mln zł. Największe skoki zaległości sektor odnotował w pierwszych miesiącach pojawienia się COVID-19 i we wrześniu tego roku, w którym przybyło 51 mln zł przeterminowanych zobowiązań, m.in. za sprawą hodowców trzody chlewnej* – zwraca uwagę **Sławomir Grzelczak**.

*Źródło: Rejestr Dłużników BIG InfoMonitor i baza BIK*

W okresie pandemii najdotkliwiej, ponad sześciokrotnie, wzrosło zadłużenie w kategorii Rybactwo, m.in. ze względu na fakt, że wcześniej była to stosunkowo niewielka kwota (5,5 mln zł). Za sprawą przedsiębiorstw zajmujących się chowem i hodowlą ryb śródlądowych zaległości podniosły się o ponad 30 mln zł. Bez wątpienia biznes ten ucierpiał z powodu blokady gospodarki i gastronomii. Wyraźnie pogorszyło się też podmiotom, których działalność skupia się na połowie ryb morskich. Od początku pandemii zwiększyły one swoje zadłużenie o 1,1 mln zł. Wpływ mogły tu mieć obowiązujące na południowym Bałtyku limity połowowe, wymuszone trudną sytuacją biologiczną tego akwenu, a w szczególności zagrożona populacja dorsza.

Z kolei na pogłębienie o jedną trzecią problemów płatniczych Leśnictwa przełożyły się przede wszystkim zaległości firm usługowych, chodzi tu m.in. o podmioty zajmujące się urządzaniem i oceną stanu lasu, ochroną lasu, zwalczaniem szkodników oraz pozyskujących drewno na zlecenie. Mają one obecnie do zwrotu 60 mln zł, to o 24 mln zł więcej niż przed pierwszym lockdownem.

W samym rolnictwie, bez uwzględniania wspomagającej je działalności usługowej, zaległości wzrosły o 84,5 mln zł (35 proc.) do 332,2 mln zł. Przez minione 18 miesięcy w największym stopniu podwyższyły się w przypadku firm skoncentrowanych na uprawach zbóż, roślin strączkowych i roślin oleistych na nasiona. Ich długi podwoiły się i zbliżyły do 100 mln zł. Znacząco pogorszyło się też przedsiębiorstwom zajmującym się chowem zwierząt, w tym przypadku zaległości wzrosły o połowę do prawie 117 mln zł, głównie za sprawą hodowców świń, którym przybyło niemal 30 mln zł do 60,7 mln zł i to głównie we wrześniu. Hodowców świń coraz bardziej przytłacza wirus ASF oraz niskie ceny skupu spowodowane m.in. zwiększonym importem żywca z Niemiec, po tym jak Chiny zablokowały skup świń z tego kraju. Swoje do zaległości dołożyli też hodowcy drobiu, ich długi podskoczyły z 34 do 41,2 mln zł, choć ich sytuacja rynkowa jest już lepsza. Szczególne trudności przeżywali w pierwszych miesiącach pandemii, po gwałtownym spadku popytu, szczególnie z rynków zagranicznych.

Sama działalność usługowa wspomagająca rolnictwo od początku pandemii podwyższyła wartość nieopłaconych rat kredytów i faktur o jedną czwartą, do 218,7 mln zł. Nie wiodło się przede wszystkim wspierającym produkcję roślinną oraz przygotowującym plony do sprzedaży.

Jak pokazują dane Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy informacji kredytowych BIK, nie wszyscy przedsiębiorcy zajmujący się szeroko pojętym rolnictwem w równym stopniu doświadczali pogarszania się płynności finansowej swoich biznesów. Ominęła ona hodowców bydła mlecznego. O ponad 90 proc. spadły zaległości uprawiających rośliny wieloletnie, czyli drzewa i krzewy owocowe oraz winogrona. O ponad 1,1 mln zł do 21,5 mln zł swoje długi zmniejszyły też firmy zajmujące się pozyskiwaniem drewna.

Liczba firm rolnych – niesolidnych płatników – całego sektora jest w miarę stabilna, gdy w marcu ub.r. było ich 2719 obecnie jest 2777. Odsetek podmiotów (aktywnie działających, zawieszonych i zamkniętych), które mają problemy z regulowaniem zobowiązań utrzymuje się nieznacznie powyżej 4 proc. wobec 5,7 proc. dla wszystkich przedsiębiorstw.

**Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor** (BIG InfoMonitor) prowadzi Rejestr Dłużników BIG. Działając w oparciu o Ustawę o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych przyjmuje, przechowuje i udostępnia informacje gospodarcze o przeterminowanym zadłużeniu osób i firm. BIG InfoMonitor umożliwia dostęp do baz: Biura Informacji Kredytowej i Związku Banków Polskich, dzięki czemu stanowi platformę wymiany informacji pomiędzy sektorem bankowym i pozostałymi sektorami gospodarki. Oferuje również sektorowi bankowemu i przedsiębiorcom narzędzia do weryfikowania wiarygodności płatniczej klientów i kontrahentów oraz wspiera ich w odzyskiwaniu zaległych należności. BIG InfoMonitor jest spółką zależną sektora bankowego - poprzez Biuro Informacji Kredytowej – swojego głównego akcjonariusza.

**Kontakt dla mediów:**

|  |  |
| --- | --- |
| **Halina Kochalska**Rzecznik Prasowytel.: +48 22 486 56 16kom.: + 48 602 601 010halina.kochalska@big.pl | **Diana Borowiecka**Biuro PR i Komunikacjitel.: +48 22 486 56 46kom.: + 48 607 146 583diana.borowiecka@big.pl  |